

Kontrola, inwigilacja i brak wolności w USA

16 marca 2017

Dla większości Europejczyków USA jest symbolem wolności przekonań, słowa. Niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, że ta wolność jest coraz bardziej ograniczana, a wręcz istnieje tylko w opowiadaniach. Każdy kto przekracza granice tego kraju może na własne oczy przekonać się jak w praktyce wygląda opieka „Wielkiego Brata” i w jaki sposób nadużywana jest władza.

Para amerykańców mieszkających przy granicy z Kanadą w mieście Buffalo, w krótkim czasie przekonała się, że inwigilacja obywateli może być rzeczą całkowicie normalną dla osób często podróżujących. Akram Shibly i Kelly McCormick z początkiem stycznia wracali do domu z podróży z Toronto. Na granicy ich telefony zostały skonfiskowane, zostali także pod groźbą braku współpracy przymuszeni do przekazania haseł dostępu do sprzętu przez US Customs & Border Protection. Dwie godziny trwały przeszukiwania i przesłuchania pary. Oczywiście w przypadku tej dwójki jakiegokolwiek przeszukania były „rutynowym” działaniem. Co więcej jak się sami zainteresowani dowiedzieli później, sądy federalne USA wielokrotnie orzekały na korzyść US Customs & Border Protection potwierdzając, że prawa konstytucyjne obywateli nie dotyczą rewizji na granicach państwa. Jeżeli ta młoda para miałaby cokolwiek nielegalnego, pliki, informacje dosłownie cokolwiek mogła spodziewać się osadzenia w areszcie w oczekiwaniu na postawienie zarzutów.

Kilka dni później sytuacja się powtórzyła. Młoda para ponownie wybrała się w podróż do Kanady, w trakcie powrotu na granicy zostali ponownie zatrzymani przez służby graniczne. Tym razem po odmownej odpowiedzi na rozkaz oddania telefonów, chłopak został w zaatakowany, przez trzech funkcjonariuszy. W ciągu

kilku sekund jeden strażnik uniósł mu nogi, inny atakując od tyłu ścisnął mu gardło, trzeci strażnik w tym czasie wyciągnął mu telefon z kieszeni.

Tylko w lutym w ten sam sposób skonfiskowano ponad 5 tysięcy telefonów, warto jest dodać, że jest to większa liczba niż w całym 2015 roku.

Centralna Agencja Wywiadowcza odegrała kluczową rolę w pomocy dla Departamentu Sprawiedliwości. Opracowali oni technologię, która pozwala na skanowanie danych z tysięcy telefonów komórkowych z pokładu samolotu w Stanach Zjednoczonych w jednym czasie! Technologia jest częścią tajnego programu współpracy pomiędzy agencją szpiegowską i krajowymi organami ścigania.

CIA i US Marshal Service, agencja Departamentu Sprawiedliwości, opracowała technologię, aby zlokalizować konkretne telefony komórkowe w USA za pośrednictwem urządzenia pokładowego, które naśladuje wieżę telefonów komórkowych. Program szpiegowski działa w oparciu o specjalnie wyposażony samolot, który lata nad pięcioma największymi amerykańskimi miastami.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Na podstawie: ZeroHedge.com

Źródło: Orwellsky.blogspot.com